

Rosyjski potentat obuwniczy ucieka z Polski

18 sierpnia 2015

Firma Centro Fashion wycofała się z Polski z początkiem sierpnia. Kilkuset pracowników zostało z niczym – bez należnych świadczeń i wynagrodzeń, bez świadectw pracy.

Marka obuwnicza Centro Fashion jest liderem na rynku rosyjskim. W Polsce działała od 2012 roku. Plany były ambitne – zdobycie pozycji nr 1 w segmencie sprzedaży tanich butów. Władze spółki poczyniły spore inwestycje. Powstało 60 salonów w średnich i dużych miastach.

Pierwsze zwiastuny nadchodzącej katastrofy pojawiły się w lutym br. roku, kiedy do sklepów nie została dostarczona nowa kolekcja. – Zamiast tego centrala kazała nam sprzedawać zgniłe buty, które zalegały w magazynie – mówi portalowi Money.pl jedna z kierowniczek sklepu sieci. Wtedy też do pracowników zaczęły docierać informacje, że firma rozważa zamknięcie swoich punktów. „Ludzie planowali masowe odejścia, jednak kolejne zapewnienia zarządu ich powstrzymały. Mydlenie oczu było przez pewien czas skuteczne. W pewnym momencie padały deklaracje, że pracujemy na swoje odprawy. Koniec końców były to chyba jednak odprawy ludzi z zarządu” – dodaje kierowniczka.

Pracownicy sprzedawali resztki towaru do końca lipca. Wtedy dowiedzieli się, że sklepy zostaną ostatecznie zamknięte. Spółka C-Trade, właściciel marki Centro w Polsce, zmieniła w KRS nazwę na Kepuce Sp. z o.o., po czym ogłosiła likwidację. Okazało się przy okazji, że główny udziałowiec C-Trade, spółka Findano Investments Limited, była zarejestrowana na Cyprze i tam też płaciła podatki. Z władzami żadnymi z wymienionych podmiotów nie ma obecnie kontaktu. Dotychczasowa rzeczniczka Centro w Polsce, Diana Paszkowska, twierdzi, że nie jest już

pracownicą firmy, w związku z czym nie ma nic do powiedzenia na temat jej likwidacji.

Sytuacje oszukanych pracowników komplikuje to, że Centro formalnie nie działa już na terenie Polski. Odzyskanie zaległych wypłat będzie więc bardzo trudne. Na „Facebooku” powstał fanpage „Poszkodowani Pracownicy Centro”. Dowiadujemy się na nim, że niektórzy zatrudnieni złożyli już pozwy do Sądu Pracy. Zostało również wysłane zawiadomienie do Państwowej Inspekcji Pracy. Pracownicy liczą na odzyskanie nie tylko zaległej wypłaty, ale również ekwiwalentów za niewykorzystany urlop, premii oraz świadectw pracy, które umożliwiłyby im zarejestrowanie w Urzędach Pracy.

Ucieczka firmy Centro z Polski jest kłopotem nie tylko dla pracowników ale też dla właścicieli galerii handlowych, którzy czekają na uregulowanie opłat za wynajem lokali oraz klientów, którzy w ostatnich tygodniach działalności zgłosili obuwie do reklamacji.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu